



Muzeum
Józefa Piłsudskiego
w Sulejówku



BIULETYN

LUTY 2026

MARZEC 2026

SPIS, TREŚCI

WYDARZENIA

WYDARZENIA

- 27 lutego – 2 marca
DELEGACJA MUZEALNA DO WILNA **3**
- 5 marca
DZIEŃ SOLIDARNOŚCI POLSKO-RUMUŃSKIEJ **6**
- 8 – 14 marca
KURS W RAMACH PROGRAMU
ERASMUS+ W PRADZE **7**
- 21-22 marca
IMIENINY MARSZAŁKA W MUZEUM **8**
- marzec 2026
MARZEC W „BIBULE” **10**

DZIAŁ EDUKACJI

- EDUKACYJNE PODSUMOWANIE LUTEGO **12**
- ŚWIATŁO Z ODZYSKU, CZYLI TWORZYMYS
WŁASNE LAMPY Z HISTORIĄ
Cykl: Wytwórnia zabawy – o historii inaczej **14**
- CZAS START!
Animacje dla rodzin **15**
- GĘSIA SPRAWA, CZYLI Z PREZENTEM
DO SOLENIZANTA JÓZEFA
Cykl: Muzealne przygody z Helą **16**

DZIAŁ BADAŃ NAUKOWYCH

- ZAWODY OKRĘGOWE OLIMPIADY
W CAŁEJ POLSCE **17**
- I CZĘŚĆ ZAWODÓW CENTRALNYCH OLIMPIADY
ZA NAMI! **18**

DELEGACJA MUZEALNA DO WILNA

Miłe miasto. Rzędem biegną mury w pagórki, w zieleń wciśnięte. Pagórki stłoczone zielenią pieszczą nury, mury tęsknie na pagórki spoglądają. Miłe miasto. Gdy na który z pagórków wyjdiesz, ku niebu przez mgłę oparów błyszczą do góry wieżycze, wieżyczki, na których, gdy dzwony zadzwonią, nie wiadomo, czy się skarżą, czy o łaskę proszą, czy tęsknie tylko do nieba głos wznoszą. Miłe miasto. Miłe mury, co mnie dzieckiem niegdyś pieściły, co kochać wielkość prawdy uczyły. [...] Miasto – symbol naszej wielkiej kultury i państwa, ongiś potęgi. Dynastie Jagiellonów, co nad wieżyczkami Krakowa i wieżami Wilna potężną dłońią panowały, Wilno Stefana Batorego, co uniwersytet zakładał i mieczem nowe granice wybijał. Wielcy poeci, wieszczę, co naród pieścili słowami i czarami [...], życie narodowi dawali.

Józef Piłsudski

Wilno. Jedna ze stolic Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Ukochane miasto Józefa Piłsudskiego. Na przełomie lutego i marca dotarła tam delegacja muzealna reprezentowana przez trzy działy: Edukacji, Wystaw i Popularyzacji Nauki oraz Zbiorów. Cel wyjazdu stanowiło nie tylko odwiedzenie miejsc związanych bezpośrednio z Marszałkiem, lecz głównie zapoznanie się z prezentowaną w Litewskim Muzeum Narodowym w Wilnie ekspozycją „Dusza między światami. Ajnowie – rdzenni mieszkańcy północnej Japonii i etnograf Bronisław Piłsudski”, która od września będzie do obejrzenia w naszym Muzeum, i której jedną ze współtwórczyń, kuratorką, jest dr Jadwiga Rodowicz-Czechowska, Zastępca Dyrektora ds. Rozwoju Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku. Wystawie, na wzór działań zainicjowanych w Wilnie, towarzyszyć mają w Sulejówku warsztaty edukacyjne poświęcone ajnuskiej kulturze, tradycjom i obyczajom. W tym kontekście uczestnicy wyjazdu spotkali się z przedstawicielami japońskich instytucji:



Współczesny widok na dawne mieszkanie Piłsudskich przy ul. Trockiej; fot. Michał Bronowicki



Delegacja muzealna przed Ostrą Bramą; fot. Waldemar Szelkowski

profesorem Hirofumim Kato z Uniwersytetu Hokkaido, Yoshihiro Osadą – dyrektorem Muzeum Kultury Ajnów w Biratori, a także z Kanako Ozawą – kuratorką etnograficznej części ekspozycji. Dyskusja dotyczyła ewentualnej organizacji skorelowanych z treścią wystawy projektów towarzyszących ekspozycji po jej planowanym przeniesieniu do Sulejówka.

Delegacja w składzie: Katarzyna Antonowicz, Justyna Barańska, Małgorzata Basaj, Ewa Bielecka, Michał Bronowicki, Artur Jabłoński, Julia Janowska, Ewa Łepkowska i Bogumiła Rusiecka wyprawiła się na Litwę samochodem, toteż zabrała ze sobą sporo książek, które w postaci pakietów przekazano Ambasadzie RP oraz Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich w Wilnie, gdzie przechowywane są niezwykle cenne źródła literacko-historyczne, w tym oryginalny dziennik Bronisława Piłsudskiego z lat 1882–1885, część jego korespondencji oraz wiele innych materiałów należących do spuścizny dokumentującej badania naukowe starszego brata Marszałka.

Jeden z wyjazdowych dni delegacja poświęciła na zwiedzanie miasta śladami Ziuka, odwiedzając kolejne miejsca zamieszkania rodziny Piłsudskich.



Składanie wiązanki przez delegację muzealną przy Cmentarzu Na Rossie; fot. Julia Janowska

Niektóre z nich uległy tylko niewielkiej zewnętrznie zmianie na przestrzeni lat, inne nie przypominają już wyglądem dawnego Wilna. Nadal odczuwalna jest w nim jednak wyjątkowa atmosfera kresowej polskiej przeszłości, zauważalne pozostaje dziedzictwo wielonarodowej Rzeczypospolitej. Wciąż urzeka wileński barok z emblematyczną dlań, ufundowaną przez polskich królów z dynastii Wazów, Kaplicą św. Kazimierza w monumentalnej Bazylice Archikatedralnej pw. św. Stanisława Biskupa i św. Władysława. Na trasie zwiedzania nie mogło zabraknąć gmachu uniwersyteckiego, w którego murach, po zamknięciu uczelni przez Rosjan po powstaniu listopadowym, funkcjonowało I Gimnazjum Wileńskie, uczęszczali doń bowiem Bronisław i Józef. To tam istniało tajne koło samokształceniowe „Spójnia”, w ramach którego Ziuk sformułował z kolegami swoje pierwsze społeczno-polityczne przekonania spisane w dokumencie „Obowiązek młodzieży litewsko-polskiej w czasach teraźniejszych”, co było rezultatem wspólnych rozważań i krytycznego spojrzenia na ówczesną zaborczą rzeczywistość.

Ważnym punktem programu pobytu grupy muzealnej w Wilnie było złożenie wieńca przed grobem Marii z Billewiczów Piłsudskiej, matki Marszałka, w którym pochowane jest także jego serce. Ośnieżony, malowniczo położony Cmentarz Na Rossie przejść w zimowych warunkach było niełatwo, ale uczestnikom wyprawy udało się odszukać na nim także mogiły innych znanych Polaków. Na terenie nekropolii spoczywają m.in. Joachim Lelewel, Władysław Syrokomla czy Euzebiusz Słowacki – ojciec Juliusza, ulubionego wieszczą Józefa Piłsudskiego, autora wyrytych na płycie mauzoleum „Matka i Serce Syna” słów pochodzących z poematu „Beniowski”:

*Kto mogąc wybrać, wybrał zamiast domu
Gniazdo na skałach orła, niechaj umie
Spać, gdy źrenice czerwone od gromu
I słycać jęk szatanów w sosen szumie.
Tak żyłem.*

Cmentarz Na Rossie skrywa również prochy innych osób z rodziny Piłsudskich, rodzeństwa Ziuka: braci Kacpra i Adama, niegdysiejszego wiceprezydenta Wilna, oraz zmarłych w niemowlęctwie Piotra i Teodory. Znajduje się tam też grób pierwszej żony Marszałka, Marii z Koplewskich, przy którym delegacja Muzeum złożyła drugi wieniec. Trzeci przeznaczony był pod tablicę pamiątkową w Żuławie.



Dąb Pamięci posadzony przez prezydenta RP, Ignacego Mościckiego, w miejscu narodzin Józefa Piłsudskiego – w obrębie murów żuławskiego dworu; fot. Michał Bronowicki



Składanie wiązanki przez delegację muzealną przy tablicy pamiątkowej w Zułowie; fot. Julia Janowska



Kościół w Powiewiórcu; fot. Michał Bronowicki

W miejsce narodzin Józefa Piłsudskiego pracownicy naszego Muzeum udali się w drodze powrotnej do Polski. Dla większości była to pierwsza wizyta w dawnym majątku rodu Ogińskich, a następnie Billewiczów, wniesionym przez matkę Ziuka w posagu do małżeństwa z Józefem Wincentym. Z rozległej i dobrze zagospodarowanej swego czasu posiadłości niewiele dziś pozostało. Dwór strawiony został w 1875 roku przez pożar. Zniszczeniu uległy wtedy również inne zabudowania. Część popadała w ruinę przez kolejne lata. Do współczesności przetrwały wyłącznie piekarnia i fragmentarycznie tylko oryginalna wędzarnia, w których po pożodze zamieszkali pracownicy dworscy. Utracony przez rodzinę Piłsudskich wskutek zadłużenia Zułów, choć kojarzony z „sielskim, anielskim” dzieciństwem, nigdy nie wzbudzał szczególnego sentymentu Marszałka. Od opuszczenia go i przeprowadzki z bliskimi do Wilna, gdzie musiał podjąć naukę w gimnazjum, odwiedził rozgrabiony w trakcie Wielkiej Wojny majątek jedynie dwukrotnie – w 1919 roku i podczas niedaleko stamtąd odbywających się manewrów wojskowych w 1927 roku. Za pierwszym razem miał powiedzieć: „Nic tutaj nie ma ciekawego, ale w rodzonej stronie to i wiatr pachnie”.

Jeszcze za życia Piłsudskiego powstała idea odbudowy Zułowa. Z inicjatywy Związku Rezerwistów w 1934 roku powołano stosowny Komitet, którego celem była rewitalizacja podwieńskich dóbr i oddanie ich na powrót w ręce rodziny. Śmierć Marszałka wpłynęła na zmianę koncepcji – Zułów postanowiono przekształcić w obszar służący kultywowaniu jego pamięci oraz kształtowaniu postaw patriotycznych. W 1937 roku uroczyste otwarto założenie parkowe, w którym wzniesiono fundamenty zułowskiego dworu. W ich obrębie prezydent RP, Ignacy Mościcki – w asyście drugiej żony Józefa, wtedy już wdowy, Aleksandry ze Szczerbińskich – posadził symboliczny dąb, przypominający do dziś o miejscu narodzin Ziuka. Obecnie o teren ten dba głównie Związek Polaków na Litwie.

Ostatni akcent delegacji stanowiło oglądanie osiemnastowiecznego Kościoła pw. św. Kazimierza w Powiewiórcu (niegdyś Sorokpolu), gdzie Józef Piłsudski został ochrzczony 10 dni po urodzeniu, tj. 15 grudnia 1867 roku. W tym czasie osada liczyła 158 katolików, 11 żydów i 2 muzułmanów, najprawdopodobniej Tatarów. Do dziś zachowuje charakter niewielkiej miejscowości. Mieszka w niej mała społeczność Polaków, rozlokowana również w okolicznych wsiach, dla której w niedzielę i święta odprawiana jest msza w języku polskim. Drewniana, modrzewiowa świątynia, ufundowana przez ród Soroków, pozostaje głównym ośrodkiem budowania wspólnoty religijnej i narodowej tożsamości dla polskiej diaspory. Napawa ją też dumą, ponieważ skrywa w sobie zabytkową chrzcielnicę, przy której, wedle tradycji, udzielono Ziukowi sakramentu chrztu. Widnieje nad nią kopia wpisu do księgi metrykalnej, z treści którego można się dowiedzieć, że rodzicami chrzestnymi Józefa Klemensa byli Józef Marcinkowski oraz Konstancja Rogalska. Co ciekawe, w kościele sorokpolskim ochrzczono również sześcioro innych dzieci Piłsudskich, które przysły na świat w Zułowie: Helenę, Zofię, Bronisława, Adama, Kazimierza i Marię.

Kościół w Powiewiórcu, wraz z dzwonnica, wpisany jest na litewską listę dziedzictwa kulturowego. Wydaje się być dobrze zachowany, niedawno wykonano w nim bowiem wiele prac remontowych, ale utrzymanie tego stanu wymaga bezustannych nakładów finansowych, co pozostaje wyzwaniem dla lokalnej społeczności. Środowiska polskie udzielają w tym względzie wsparcia, niemniej dbałość o systematyczną opiekę nad Powiewiórką, jak i nad Zułowem, wydaje się ustawicznym wymogiem. Troska o Polaków na Wschodzie, kuratela nad miejscami naszej narodowej pamięci na dawnych Kresach, to zbiorowy obowiązek.

Michał Bronowicki

DZIEŃ SOLIDARNOŚCI POLSKO-RUMUŃSKIEJ

Z okazji Dnia Solidarności Polsko-Rumuńskiej, 5 marca, po raz drugi z rzędu gościliśmy w Muzeum członków Polsko-Rumuńskiej Bilateralnej Izby Handlowo-Przemysłowej.

W tym roku spotkanie miało wyjątkowy charakter, gdyż swoją obecnością zaszczylił nas J.E. Prezydent Rumunii – Nicușor Dan, który przybył do Polski z oficjalną wizytą.

Bliska współpraca Muzeum ze stroną rumuńską nawiązuje do przyjaźni między Marszałkiem Józefem Piłsudskim a Rumuńską Rodziną Królewską. Relację tę zapoczątkowała wizyta Józefa Piłsudskiego w Rumunii w 1922 roku, gdy był podejmowany przez Króla Ferdynanda I i Królową Marię. Bliska znajomość Marszałka z Rumuńską Rodziną Królewską trwała aż do jego śmierci w 1935 roku. Józef Piłsudski odwiedził Rumunię cztery razy. Dr Robert Andrzejczyk, dyrektor Muzeum, w swoim powitalnym wystąpieniu przytoczył słowa Marszałka Józefa Piłsudskiego wygłoszone 14 września 1922 r. w Bukareszcie: „Idźmy ku tej przyjaźni (...) starajmy się, aby ona w naszych sumieniach głęboko zapaściła korzenie, aby rozgałęziła się we wszystkich sferach naszej energii narodowej, bo wiercie mi – z tej przyjaźni może wyniknąć dla obu naszych narodów tylko trwałe dobro”.



J.E. Prezydent Rumunii zwiedził naszą wystawę stałą „Dla Rzeczypospolitej. Józef Piłsudski 1867-1935”, a następnie wziął udział w spotkaniu Polsko-Rumuńskiej Bilateralnej Izby Handlowo-Przemysłowej. Na koniec spotkania, w naszym muzealnym Saloniku odbyła się konferencja prasowa dla mediów rumuńskich na zakończenie wizyty J.E. Prezydenta Rumunii w Polsce.

Cieszymy się, że w ten sposób możemy wspierać dobre relacje pomiędzy naszymi krajami — Polską i Rumunią.



KURS W RAMACH PROGRAMU ERASMUS+ W PRADZE

W dniach 8-14 marca 2026 r. uczestniczyłam w międzynarodowym kursie „Special Educational Needs (SEN) - Understanding Neurodiversity”, który odbywał się w Pradze w ramach programu Erasmus+.

Program miał charakter warsztatowy i opierał się na wspólnej pracy, analizie konkretnych przykładów oraz wymianie doświadczeń między uczestnikami. Dzięki temu omawiane zagadnienia szybko nabierały praktycznego wymiaru i mogły być bezpośrednio odnoszone do codziennej pracy.

Tematem przewodnim była neuroróżnorodność oraz różnice w sposobach odbierania bodźców, uczenia się i funkcjonowania w różnych przestrzeniach. Dużo uwagi poświęcono warunkom, w jakich prowadzone są zajęcia, zarówno w wymiarze fizycznym, jak i sensorycznym oraz ich wpływowi na koncentrację, samopoczucie i zaangażowanie uczestników. Podkreślano przy tym, że nawet niewielkie zmiany w organizacji przestrzeni, sposobie komunikacji czy formie pracy mogą znacząco poprawić jakość doświadczenia.

Istotnym wątkiem była także potrzeba różnicowania sposobów przekazywania treści oraz większej elastyczności w prowadzeniu zajęć, tak aby lepiej odpowiadały one na odmienne potrzeby odbiorców. Zwracano uwagę na znaczenie tworzenia warunków, w których każdy może znaleźć dla siebie odpowiednią formę uczestnictwa.

Dużą wartością była międzynarodowa grupa uczestników. W kursie brały udział osoby z Hiszpanii,

Portugalii, Rumunii, Danii, Łotwy i Turcji, reprezentujące różne środowiska i doświadczenia zawodowe. Wspólne rozmowy pozwoliły spojrzeć na omawiane zagadnienia z wielu perspektyw i pokazały, że mimo odmiennych kontekstów wiele wyzwań ma uniwersalny charakter.

Udział w kursie stał się okazją do refleksji nad własną praktyką oraz do zebrania inspiracji, które mogą znaleźć zastosowanie w dalszej pracy. Nie zabrakło również czasu na poznawanie Pragi, jej architektury, atmosfery i kultury, co stanowiło cenne uzupełnienie całego wyjazdu.

Był to tydzień intensywny i wymagający, a zarazem bardzo inspirujący - taki, który pozostaje w pamięci i za który po prostu jest się wdzięcznym.

Izabela Werecka-Szczepańska

W 2026 roku pracownicy Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku i Bibuły - Tajnej Drukarni Józefa i Marii Piłsudskich w Łodzi - Oddziału MJPWS realizują program szkoleniowy, w ramach którego odbywają kursy i tzw. obserwacje pracy w 12 krajach europejskich. W programie bierze udział blisko 40 osób spośród kadry Muzeum.

Realizacja tego przedsięwzięcia jest możliwa dzięki dotacji Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji - Narodowej Agencji Programu Erasmus+ i Europejskiego Korpusu Solidarności (projekt 2025-1-PL01-KA121-ADU-00033220, mobilność dorosłych osób uczących się i kadry edukacji dorosłych).



IMIENINY MARSZAŁKA W MUZEUM

W weekend 21-22 marca obchodziliśmy w naszym Muzeum, jak zwykle hucznie i z rozmachem, aby tradycji stało się zadość, imieniny Marszałka. Przygotowując ich program braliśmy pod uwagę nie tylko miłośników historii, ale też sztuki oraz muzyki. Staraliśmy się przygotować ciekawe wydarzenia zarówno dla dorosłych, jak również dla dzieci i rodzin.

Warsztaty „Czas start” przeznaczone były właśnie dla rodzin. Podczas zajęć, związanych ze starymi zegarami i zegarkami, nasi starsi i młodszy goście mogli poznać ciekawe, dotyczące ich historie, jak również różne tajemnice starych czasomierzy.

Z dużym zainteresowaniem publiczności spotkał się pokaz filmu „Antoni Patek – patriota i zegarmistrz”. Dokument opowiada o niezwyklej postaci polskiego emigranta, który w Szwajcarii stworzył jedną z najsłynniejszych marek zegarków na świecie.

Z okazji imienin Marszałka doszło również do przekazania naszemu Muzeum niezwyklej daru – wybitej przez Skarbnicę Narodową srebrnej monety z wizerunkiem Józefa Piłsudskiego. Okazją do jej stworzenia była 90. rocznica śmierci Marszałka. Autorem numizmatu jest wybitny polski medalier – Robert Kotowicz. W imieniu Skarbnicy Narodowej monetę przekazał do naszych zbiorów historyk Marcin Brzeziński, a dar odebrał dyrektor Muzeum – dr Robert Andrzejczyk. Moneta ma kształt popiersia Józefa Piłsudskiego.

Wczesnym sobotnim popołudniem 21. marca odbyły się też warsztaty twórcze dla dorosłych. Nosiły one tytuł „Hiacynty, róże, bławatki! – haftowane naszyjniki”. W ich wyniku, pod okiem artystki Asi Needle Twiddle, powstały haftowane, inspirowane naturą naszyjniki.





Sobotnie popołudnie zakończyliśmy muzycznie. W muzealnym saloniku zagrał zespół jazzowy Peyton Miller Trio. Jego twórcą i liderem jest amerykański pianista i kompozytor – Peyton Miller. Po studiach w USA i Paryżu artysta kontynuuje swą muzyczną edukację na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina w Warszawie. Jego twórczość łączy różne tradycje muzyczne – od klasyki, przez jazz, aż po współczesne formy improwizowane.

Na zakończenie dnia historia spotkała się z kulinariami podczas specjalnego wydarzenia „Imieniny Józefa – kolacja i zwiedzanie wystawy”. Goście wzięli udział w wieczornym oprowadzaniu po nagradzanej wystawie stałej z prof. Grzegorzem Nowikiem, a następnie zasiedli do kolacji inspirowanej menu z początków XX wieku, przygotowanej przez muzealną restaurację „Adelcia”.

W niedzielę 22 marca zaprosiliśmy naszych imieninowych gości na warsztaty rodzinne zatytułowane „Gęsia sprawa, czyli z prezentem do solenizanta Józefa”. Dzieci w wieku 6–12 lat poznały historie niezwykłych zwierzęcych podarków, które trafiały do Piłsudskiego z okazji imienin. Spotkanie – z udziałem lekarza weterynarii – połączyło opowieści historyczne z rozmową o opiece nad zwierzętami i zajęciami w ogrodzie historycznym wokół dworku.



Imieninowy weekend zamknęło slajdowisko z cyklu „Od-przewodnik”, którego uczestnicy dowiedzieli się, jak wyglądały rodzinne uroczystości w „Milusinie”: co podawano gościom, jakie zwyczaje towarzyszyły świętom i jakie daty były szczególnie ważne dla domowników dworku.

Imieniny Marszałka w Sulejówku to okazja, by zatrzymać się na chwilę nad historią – tą wielką i tą codzienną. Czas odmierzany przez zegarki, opowieści zapisane w pamiątkach, muzyce, prezentach czy wspomnieniach pokazują, że przeszłość nie jest odległą. Wystarczyło przyjść i dać sobie chwilę, by ją odkryć.





MARZEC W „BIBULE”

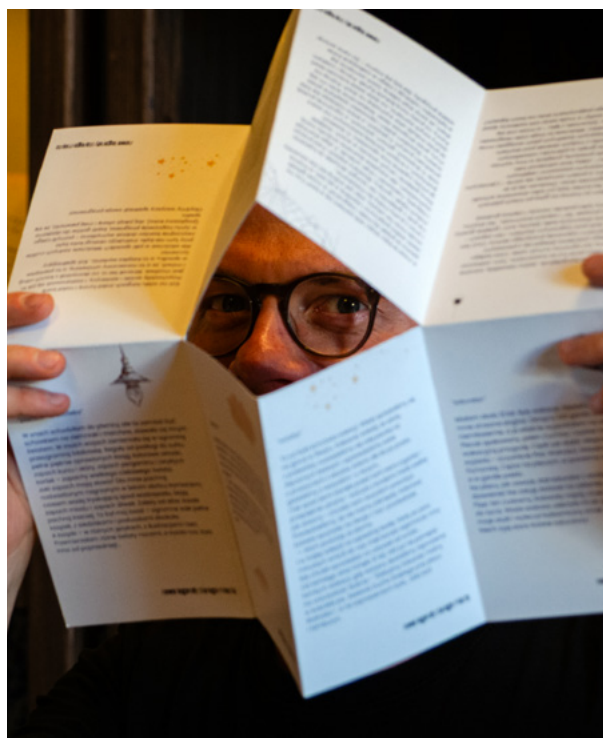
W pierwszy weekend marca w Tajnej Drukarni odbyły się warsztaty rodzinne pod tytułem „Ile zniesie dromaderka?”, w ramach których uczestnicy poznali sposoby przemykania nielegalnych w tamtych czasach druków i roli, jaką w tym procederze odgrywała kobieca moda. W części twórczej dzieci wraz z opiekunami zaprojektowały przydatny w konspiracji strój. Zadanie to okazało się bardzo inspirujące. W końcu hasło „ubranie do zadań specjalnych” każdy interpretuje na swój sposób.

14 marca dorośli odbiorcy stworzyli swoje ziny manifestujące, czyli niewielkie autorskie publikacje powstające z połączenia obrazu, tekstu, rysunku oraz druku wypukłego. Spotkanie poprowadzone przez Łódzki Agregat Twórczy było połączeniem druku, słowa, a także współczesnej praktyki artystycznej. Główną inspiracją do pracy twórczej były archiwalne materiały drukowane, w tym także historyczne reprinty „Robotnika”, związane z działaniami Józefa Piłsudskiego. Warsztaty dały uczestnikom możliwość wymiany poglądów i odkrycia kreatywnych form spędzania czasu.





W dniu imienin Marszałka „Bibuła”, zainspirowana pomysłem z Sulejówka, przygotowała specjalną niespodziankę dla swoich gości: w godzinach otwarcia muzeum, każda osoba o imieniu Józef lub Józefina miał możliwość bezpłatnie zwiedzić wystawę. W południe 19 marca delegacja z Tajnej Drukarni wzięła także udział w oficjalnej uroczystości organizowanej przez Społeczny Komitet Pamięci Józefa Piłsudskiego w Łodzi i złożyła kwiaty pod pomnikiem Komendanta. Na zakończenie świętowania w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi odbył się panel dyskusyjny zatytułowany „Józef Piłsudski poza podręcznikami”. W rozmowie wzięła udział kierowniczka oddziału, Anna Łagodzińska-Pietras. Podczas tego wydarzenia mieliśmy również możliwość (za pomocą tabletów i gogli VR) zaprezentowania potencjału „Bibuły” poza jej siedzibą.



A już w kwietniu planujemy kolejne warsztaty: rodzinne „Podróż do świata detalu – odkryj, poznaj, stwórz” (12 kwietnia o godz. 12:00) oraz twórcze „Światłoczuła Łódź. Tworzymy panoramę miasta w technice cyjanotypii” (24 kwietnia o godz. 17:00). Z dumą weźmiemy także udział w międzynarodowej inicjatywie ICOM-DEMIST Museum House Days (18-19 kwietnia), zaś w każdą sobotę i niedzielę o 14:30 zaprosimy naszych gości na weekendowe oprowadzania z przewodnikiem.

Monika Górak



Filcowanie dla dorosłych z Kasią Walczak.
Fot. A. Dłuska



Porady specjalistki Kasi ułatwiały wykonanie ambitnego zadania. Fot. A. Dłuska

EDUKACYJNE PODSUMOWANIE LUTEGO

W lutym mieliśmy przyjemność spotkać się z Wami na dwóch warsztatach artystycznych, na które wyprzedaliśmy wszystkie wejściówki!

W cyklu „Aktywni kreatywni” po raz pierwszy gościliśmy w naszej sali warsztatowej seniorów. Przemile trzygodzinne spotkanie poświęciliśmy zdobieniu porcelany vintage. Zdobieniu, to mało powiedziane, bo na starych talerzach pojawiły się fantastyczne dzieła sztuki. Kwiaty, portrety, pejzaże, zwierzęta i owoce w radosnych kolorach sprawiły, że białe i typowe elementy zastawy stołowej nabrały wyrazistego charakteru. Każdy uczestnik



Wiosna została przywołana! Uczestniczki warsztatu ze swoimi dziełami. Fot. A. Dłuska



Wyjątkowo oryginalne dzieło. Pierwszy wiosenny trzmieł powstał na naszym warsztacie. Fot. A. Dłuska



Symbol wiosny, wielkanocny zając, w dekoracyjnej odsłonie. Fot. A. Dłuska



Seniorzy działali na pierwszych dedykowanych im warsztatach – „Vintage na nowo!” – z ogromnym zaangażowaniem. Fot. A. Dłuska



Absolutnie wspaniałe dzieła sztuki ozdobiły starą porcelanę. Fot. A. Dłuska

warsztatu zabrał do domu unikatowy przedmiot, który przyciągnie jeszcze niejedno spojrzenie.

Drugie w tym roku spotkanie w cyklu dla dorosłych – „**Historia, która wzmacnia – warsztaty twórczego dobrostanu**”, poświęciliśmy niezwykle przyjemnej czynności jaką jest filcowanie i modelowanie wełny. W sprawnych rękach pań i panów kłębki naturalnego materiału zamieniały się w wiosenne zwierzęta: króliki, zające, owieczki, ptaki, a nawet

owady. Wbrew obawom o brak umiejętności do przestrzennego modelowania wiosennej fauny, wszystkie podjęte próby zakończyły się sukcesem. Wiosna została przywołana.

Informacje o kolejnych zajęciach znajdziecie na stronie internetowej i w mediach społecznościowych Muzeum. Zapraszamy!

luty 2026



Uroczą dekoracją na starym talerzu zachwyca przemyślaną kompozycją. Fot. A. Dłuska



Pamiątki z warsztatów i miłych chwil w wybornym towarzystwie. Fot. A. Dłuska

ŚWIATŁO Z ODZYSKU, CZYLI TWORZYMY WŁASNE LAMPY Z HISTORIĄ CYKL: WYTWÓRNA ZABAWY — O HISTORII INACZEJ

Punktem wyjścia naszych marcowych warsztatów dla rodzin w ramach cyklu „Wytwórnia zabawy – o historii inaczej” była sztuka okopowa — niezwykle świadectwo ludzkiej potrzeby tworzenia nawet w najtrudniejszych warunkach. Uczestnicy poznali historie żołnierzy, w tym utalentowanych legionowych artystów, którzy potrafili przekształcać zużyte materiały w przedmioty codziennego użytku lub dekoracje. Łuski po pociskach, fragmenty wyposażenia wojskowego czy inne pozornie bezużyteczne elementy zyskiwały nowe życie, stając się czymś pięknym lub praktycznym.

Szczególnym momentem warsztatów była możliwość obejrzenia autentycznych przykładów takiej twórczości — artefaktów, na które uczestnicy natrafili odwiedzając dworek „Milusin” oraz przedmiotów z naszego muzealnego magazynu. Bliski kontakt z tymi przedmiotami pozwolił lepiej zrozumieć ich historię i dostrzec kunszt oraz pomysłowość ich twórców.

Współcześnie nazwalibyśmy to recyklingiem — jednak warsztaty pokazały, że idea nadawania nowej funkcji zużytych materiałom ma długą



i niekiedy poruszającą historię. To nie tylko sposób na ograniczanie odpadów, ale także wyraz kreatywności, zaradności i potrzeby tworzenia.

Efektem spotkania były wyjątkowe, oryginalne lampy ze sklejek, słoików i sznurków — przedmioty nie tylko estetyczne, lecz także praktyczne, które uczestnicy mogli zabrać ze sobą do domu. Każda z nich stała się małą pamiątką wizyty w naszym muzeum oraz wspólnie spędzonego, twórczego czasu.

1 marca



CZAS START! ANIMACJE DLA RODZIN

Tegoroczne muzealne świętowanie imienin Marszałka przybliżyło temat wyjątkowych prezentów ofiarowywanych solenizantowi z tej okazji, a wśród nich oczywiście wyjątkowy w naszych zbiorach eksponat – zegarek marki Patek Philippe, подарowany Komendantowi nad Nidą w 1915 roku. Nasi goście mogli na wystawie stałej zobaczyć ten piękny przedmiot, a także wziąć udział w projekcji filmu o Antonim Patku – polskim emigrancie, który stworzył jedną z najbardziej rozpoznawalnych na świecie zegarkowych marek.

Cieszyliśmy się także z możliwości zaprezentowania innych zabytkowych zegarków kieszonkowych pochodzących z muzealnego magazynu, ponieważ stały się one inspiracją dla naszych najmłodszych gości, którzy mieli również okazję zanurzyć się w fascynujący świat zegarów i czasu. W czasie działań edukacyjnych dla rodzin powstawały różnorodne prace plastyczne i rękodzielnicze. Uczestnicy mogli spróbować swoich sił w wykonywaniu i zdobieniu gipsowych odlewów, projektowaniu sklejkowych zegarów zdobionych techniką *decoupage* czy wykorzystywaniu szablonów i innych materiałów w przygotowywaniu imieninowych laurek z motywem zegarowym. Każda z prac była wyjątkowa i odzwierciedlała indywidualną kreatywność jej autora.

Nasze działania twórcze były również okazją do poszerzenia wiedzy o historii zegarów. Uczestnicy poznali ciekawostki związane z rozwojem zegarmistrzostwa – między innymi dowiedzieli się, że mija właśnie 100 lat od powstania pierwszego naprawdę wodoszczelnego zegarka. Rozmawialiśmy także o modelu, który zyskał przydomek „Moonwatch” i zapoczątkował obecność zegarków w kosmosie, towarzysząc odtąd astronautom podczas ich misji. Uczestnicy poznali podstawowe pojęcia ze „słowniczka zegarkowego”. Od tej pory słowo „dewizka” z pewnością nie będzie już mylone z „dywizją”. Nie mogliśmy również nie nawiązać do aktualnego tematu zmiany czasu na letni. Była to dobra okazja do zastanowienia się nad tym, komu i dlaczego takie zmiany są potrzebne oraz jak wpływają na nasze codzienne funkcjonowanie.

Mamy nadzieję, że dla naszych gości to był dobry i owocny czas.

21 marca





GĘSIA SPRAWA, CZYLI Z PREZENTEM DO SOLENIZANTA JÓZEFA CYKL: MUZEALNE PRZYGODY Z HELĄ

Podczas ostatnich warsztatów rodzinnych mieliśmy przyjemność gościć lekarza weterynarii – Łukasza Skomoruchę, który wprowadził uczestników w fascynujący świat zwierząt oraz odpowiedzialnej opieki nad nimi.

Piękna, wiosenna aura sprzyjała aktywnościom na świeżym powietrzu, dlatego spotkanie rozpoczęliśmy od długiego, niedzielnego spaceru po ogrodzie. Była to doskonała okazja, by z bliska przyjrzeć się budzącej się do życia przyrodzie. Uczestnicy mogli nie tylko poznać ciekawostki dotyczące roślin i zwierząt zamieszkujących ogród sto lat temu, ale także odkryć te drobne, często niezauważalne elementy flory i fauny, które na co dzień łatwo umykają naszej uwadze.

W trakcie zajęć nie zabrakło również wątków historycznych. Rozmawialiśmy o nietypowych prezentach imieninowych Marszałka – o radości, jaką sprawiały, ale także o wyzwaniach, z jakimi musieli mierzyć się domownicy, opiekując się podarowanymi zwierzętami.

Ważnym punktem spotkania była prezentacja przygotowana przez naszego gościa. W przystępny, a zarazem sugestywny sposób pokazywała ona, dlaczego „zwierzęce” prezenty – szczególnie te spontaniczne i nieprzemyślane – nie są dobrym pomysłem. Uczestnicy dowiedzieli się również, które gatunki zwierząt mogą okazać się szczególnie wymagające i problematyczne dla niedoświadczonych opiekunów.

Na zakończenie, nawiązując do pełnej uroku opowieści Aleksandry Piłsudskiej o niezwykłej przyjaźni gęsi i barana, które przez pewien czas zamieszkiwały przydomowy ogród, przeszliśmy do części twórczej. Uczestnicy ozdabiali drewniane gąski, nadając im niepowtarzalny charakter. Powstałe prace zachwyciły pomysłowością – jesteśmy przekonani, że przyroda z radością przyjąłaby tak oryginalne nowe odmiany ptactwa domowego.

22 marca



ZAWODY OKRĘGOWE OLIMPIADY W CAŁEJ POLSCE

5 marca 2026 r. odbyły się w całej Polsce zawody okręgowe Ogólnopolskiej Olimpiady „Losy Żołnierza i Dzieje Oręża Polskiego”.

Podczas zawodów uczniowie mieli do rozwiązania test oraz udzielali odpowiedzi na pytania podczas części ustnej. Zawody te, poprzez swoją wyjątkową formę, wzbudzają zawsze wiele emocji. Są to też chwile spotkań uczestników z całego województwa – ponieważ obejmują uczniów z danego okręgu wyłonionych w zawodach międzyszkolnych.

Pytania podczas zawodów dotyczyły bloku stałego oraz bloku zmiennego. W tegorocznej edycji olimpiady związane były z wydarzeniami z okresu pomiędzy bitwą pod Cedynią a bitwą pod Orszą. Na Mazowszu zawody zostały rozegrane w Centralnej Bibliotece Wojskowej w Warszawie.

Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy!

5 marca



I CZĘŚĆ ZAWODÓW CENTRALNYCH OLIMPIADY ZA NAMI!

19 marca 2026 r. została przeprowadzona I część zawodów centralnych Ogólnopolskiej Olimpiady „Losy Żołnierza i Dzieje Oręża Polskiego”.

Podczas zawodów uczniowie musieli samodzielnie napisać pracę pisemną na jeden z pięciu tematów:

tematy pracy pisemnej I części zawodów centralnych 19 marca 2026 r.

1. *Geneza i konsekwencje koronacji królewskich pierwszych Piastów.*
2. *Geneza i konsekwencje unii perejasławskiej i hadziackiej.*
3. *Sprawa chłopska od Insurekcji Kościuszkowskiej do Powstania Styczniowego.*
4. *Lata 1904-1907 – powstanie czy rewolucja?*
5. *Postawy społeczeństwa polskiego wobec Holokaustu.*

Zdecydowana większość uczniów – ponad 90% – zdecydowała się w tym roku pisać pierwszy temat. Prawdopodobnie dlatego, że związany był z tematyką średniowiecza, a więc tak jak i blok zmienny.

Prace zostaną poddane ocenie przez profesorów historii, wykładowców akademickich oraz członków CKE Olimpiady.

Samodzielne prace pisemne w I części zawodów centralnych oceniane są – zgodnie z regulaminem – według następujących kryteriów:



- a) konspekt pracy i bibliografia;
- b) wstępne rozwinięcie tematu, ew. problemu, używanej terminologii, oraz zakresu chronologicznego pracy;
- c) przedstawienie stanu wiedzy o:
 - wydarzeniach, procesach, zjawiskach,
 - ich miejscu oraz osobach z nimi związanych,
 - ich przyczynach (źródłach) i skutkach (konsekwencjach),
 - ich znaczeniu (związków oraz konsekwencji dla innych wydarzeń),
- d) poprawność językowa i logiczna;
- e) umiejętność przekazania wiedzy w sposób interesujący.

Na Mazowszu zawody zostały przeprowadzone w Klubie Garnizonowym w Warszawie.

19 marca



Założyciele Muzeum



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



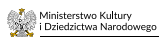
Fundacja Rodziny

JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Wolontariuszy i pracowników Muzeum na swoich spektaklach goszczą



TEATR POLSKI
IM. ARNOLDA SZYFMANA
W WARSZAWIE



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

25^{let} Mazowsze

Teatr Polski im. Arnolda Szyfmana w Warszawie jest jednostką organizacyjną
Samorządu Województwa Mazowieckiego współprowadzoną przez Ministra
Kultury i Dziedzictwa Narodowego

STUDIO
teatrgaleria